

Helena Dzienis

Z dziejów ekslibrisu w Gdańsku



Ekslibris Jana Jaskego z 1554 r.

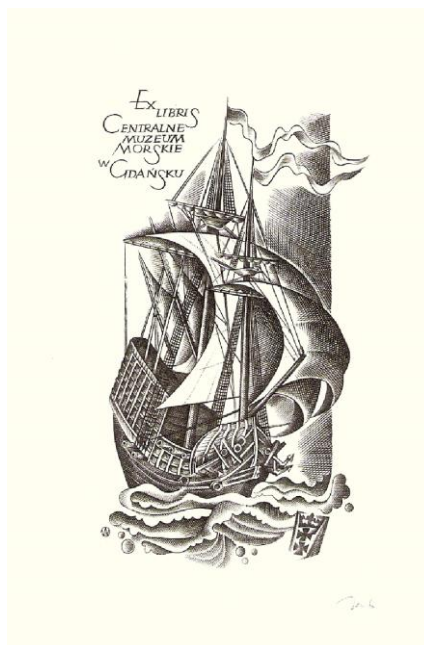
Autor: Solis Virgilius? (1514–1562)
drzeworyt kolorowany

kiedy to pojawiają się znaki własnościowe, w postaci superekslibrisów, gmerków oraz monogramów posiadacza tłoczonych na oprawie. W tym samym mniej więcej czasie pojawiają się właściwe ekslibrisy, to jest ryciny czy napisy specjalnie odbite z klocków drewnianych na osobnych kartach i naklejane na wewnętrznych stronach okładek. Najstarszy znany ekslibris gdański pochodzi z 1554 r., jest to kolorowany drzeworyt z herbem właściciela, należał do handlarza bursztynem Jana Jaskego.

W zbiorach Biblioteki Gdańskiej zachowało się kilka książek z tymi znakami własnościowymi. Bardzo cenne są wczesne miedziorytowe znaki własnościowe z końca XVI w. Gerarda Brandesa, Bartłomieja Schachmanna oraz Gerarda Cymermana. Pod koniec XVI w. utworzono Bibliotekę Rady Miasta Gdańska, księgozbiór biblioteczny otrzymał miedziorytowy ekslibris wykonany w 1597 r. przez norymberskiego rytownika Jonasa Silbera, jest on najstarszym znakiem własnościowym biblioteki publicznej. Wielu gdańskich bibliofilów znaczyło swoje księgozbiory pięknymi ekslibrisami. W XVII w. nastąpił w Gdańsku rozkwit życia umysłowego i kulturalnego. Rosły zasoby Biblioteki Rady Miasta zasilane darami miejscowych bibliofilów, powiększała się też w Gdańsku grupa miłośników książek. W Bibliotece Gdańskiej znajdują się książki ze znakami własnościowymi zamożnych mieszczan, przedstawicieli rady miejskiej, duchowieństwa i uczonych gdańskich. Nie znamy wykonawców ekslibrisów XVII w., w większości pozostają oni anonimowi. Burmistrz Gdańska Jan Speimann (1563-1625) ozdabiał swoje książki herbowym superekslibrisem oraz wyróżniającym się wysokim poziomem artystycznym portretowym ekslibrisem, którego autorstwo przypisywane jest norymberskiemu artyście Łukaszowi Kilianowi. W XVIII w. powstało w Gdańsku najwięcej księgozbiorów bibliofilskich, oblicza się, że w prywatnych kolekcjach znajdowało się około 250 tys. książek. Gromadzili książki burmistrzowie, rajcy, ławnicy, profesorowie Gimnazjum, uczeni gdańscy i zwyczajni obywatele miasta. Osiemnastowieczny ekslibris jest bardzo zróżnicowany, jakkolwiek najpopularniejszy był nadal ekslibris heraldyczny. Liczne kolekcje bibliofilskie weszły po śmierci ich właścicieli do zbiorów Biblioteki Rady Miasta. Na potrzeby miłośników książek ekslibrisy wykonywali znani artyści działający w Gdańsku: Mateusz Deisch, Mikołaj

Ekslibris jest powszechniej znaną i cenioną formą własnościowego znaku książkowego, wiąże się on nierozdzielnie z bibliofilstwem. W Gdańsku pierwsze biblioteki powstawały przy kościołach i klasztorach, u schyłku XII w., ich powstanie bardziej wiąże się ze względami użytecznymi niż miłością do książek. Początki świadomego zbieractwa książek można zaobserwować pod koniec średniowiecza, w środowiskach związanych z Kościołem, ale jej bibliofilska postać pojawiła się w dobie renesansu. Żyjący na przełomie XIV i XV w. miłośnik książek Andrzej ze Słomowa, proboszcz parafii NMP w Gdańsku, zorganizował bibliotekę przykościelną, która pod koniec XIV w. liczyła ok. 140 rękopisów. Innego przedstawiciela hierarchii kościelnej Waltera z Chojnic (1445-1512), proboszcza kościoła Piotra i Pawła w Gdańsku musimy uważać już za bibliofila. Posiadany księgozbiór, z którego w Bibliotece Gdańskiej zachowało się ok. 30 egz., sygnował wyciskany na okładce stemplem przedstawiającym główkę murzynka. W średniowieczu istniał zwyczaj malowania rodowych herbów na rękopiśmiennych kodeksach. Umieszczano je zwykle na dolnych marginesach pierwszej karty, jako jeden z elementów dekoracyjnej bordiury iluminowanych rękopisów. Z praktyką taką spotykamy się też w pierwszych księgach drukowanych – inkunabułach pochodzących ze księgozbioru Bażyńskich i Luzyańskich. O świadomym bibliofilstwie możemy mówić już w XV w.,

Lange, Fryderyk Lohrmann i Daniel Chodowiecki. Gdańszczanie z wojaży zagranicznych przywozili wykonane dla nich przez artystów niemieckich i angielskich grafiki ekslibrisowe. Z początkiem XIX w. pojawia się nowy typ znaku własnościowego - ekslibris kaligraficzny przypominający wizytówki, jest on sporządzany w różnych technikach graficznych. Darowizny bibliotek prywatnych, które zasiliły zbiory gdańskiej księżnicy pod koniec XIX w. otrzymały drukowane ekslibrisy donacyjne. Gdańskie ekslibrisy tego wieku nie są zbyt liczne, ale odzwierciedlają one aktualne prądy artystyczne. W XX wieku ekslibris zaczął tracić swoją pierwotną funkcję, ta mała forma graficzna stała się obiektem poszukiwań coraz liczniejszych rzeszy kolekcjonerów. Coraz rzadziej bywa on naklejany na książki, ale jest przechowywany w tekach graficznych. Wynikiem tych przemian jest fakt, że ekslibris przestał być dokumentem istnienia biblioteki, lecz jest jedynie świadectwem wypowiedzi artystycznej w miniaturze graficznej. Wśród artystów gdańskich tworzących ekslibrisy na szczególną uwagę zasługują prace: Stanisława Rolicza (1913-1997), Ryszarda Stryjca (1932-1997), Wawrzyńca Sampa 1939-2013), Henryka Feilhauera 1942-1999), a przede wszystkim mistrza miedziorytu Wojciecha Jakubowskiego (ur. 1929). Zapoczątkowane w 1963 r. w Muzeum Zamkowym w Malborku międzynarodowe biennale ekslibrisu współczesnego przyczyniło się bardzo do spopularyzowania tych małych form graficznych, stało się również płaszczyzną, na której artyści z różnych stron świata i różnych kultur spotykali się i mogli wymieniać doświadczenia. Na przestrzeni wieloletniej historii malborskiego Biennale Ekslibrisu widać, jak wielkie zmiany dokonały się w tej dziedzinie. Z dedykowanego znaku własnościowego wyrażanego przy pomocy literniczych kompozycji, ekslibris przeobraził się w wielowątkowe obrazy. Artyści współcześnie stosują przy tworzeniu ekslibrisów różnorodne eksperymenty techniczne, łącząc różne techniki, a dawne użytkują w sposób zupełnie nowy ukazując odmienne wartości graficzne. Niekiedy ryciny przez stosowanie tłoczeń upodabniają się do reliefów i płaskorzeźb.



Ekslibris Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku z 1996 r.

autor: Jakubowski Wojciech (1929-) miedzioryt